

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 621268

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Biuro Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.
otwartą codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona 1/2, 200 zł., 1/3, 110 zł.; 1/4, 60 zł.
1/6, 30 zł., 1/8, 18 zł., 1/12, 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bliższe przed i po tekście o 50% drożej.
Drobnie po 10 groszy za wyraz.

Prywatna Szkoła Przygotowawcza A. RYBSKIEJ

Biała Podlaska, ulica Warszawska Nr. 5.

Examininy wstępne od 21-go do 26-go czerwca 1928 roku.

Zapisy codziennie o godz. 11—1 w południe.

Nieuświadczenie ludności wiejskiej opóźnia prace meljoracyjne w powiecie.

W szeregu miejscowości zdarzają się wypadki, że organa Okręgu Urzędu Ziemskiego napotyka na opór ze strony zainteresowanych uczestników sekcji, w związku z wykonywaniem czynności meljoracyjnych.

Opor ten wyraża się w niedopuszczeniu osób działających z ramienia Okr. Urz. Ziemskiego — do wykonywania swych prac na gruntach.

Władze administracyjne chcą przeszkodzić na przyszłość podobnym wypadkom, które są jedynie wynikiem nie-

uświadomienia ludności i przyczyniają się do znacznego opóźnienia wykonywania robót meljoracyjnych i związanych z tem prac nad przebudową ustroju rolnego — polecił wszystkim urzędom gminnym przeprowadzić akcję uświadamiającą ludność o znaczeniu i korzyściach meljoracji, soltysem zaś wydano zarządzenie aby w razie potrzeby udzielał natychmiastowej i energicznej pomocy inżynierom i technikom, delegowanym do czynności meljoracyjnych przez Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie.

Seminarjum nauczycielskie z językiem litewskim.

W czasie gdy rząd litewski świadomie utrudnia dojście do porozumienia między Polską a Litwą p. minister Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego po-

zwolił na otwarcie z początkiem roku szkolnego 1928/29 prywatnego seminarjum nauczycielskiego w Wilnie z językiem wykładowym litewskim.

Nowe podatki idą powiększa się budżet państwa.

Rząd ma zamiar wprowadzić trzy nowe podatki:

1) Stały podatek majątkowy, wynoszący pół procent od posiadanego majątku. Wyłączone zeń będą: majątki do 4000 zł., pożyczki państwowe, kościoły, urzędnictwa domowe do 10.000 zł., nowe budowle, gospodarstwa rolne do 20 hekta-

rów. Majątki do 15.000 zł. opłacać będą ten podatek w stosunku 4 zł. za 1 tysiąc zł.

2) Podatek gruntowy podwyższony będzie dla obszaru Królestwa Kongresowego o 100 procent.

3) Podatek budynkowy w gminach wiejskich, który wyniesie przeciętnie 20 złotych od domu. Podlegać mu będą

wszystkie domy mieszkalne, oraz budynki handlowe i przemysłowe.

Wybory już przeszły, można więc śmiało powyższe podatki wprowadzać.

Sejm obecnie obraduje nad planem rozchodów i dochodów państwa czy budżetem.

Według projektu rządowego ma być wydane w roku bieżącym około 2.500.000.000 zł. (dwa i pół miljarda) czyli około 500.000.000 zł. (pół miljarda) więcej, niż w roku ubiegłym. A w tem jeszcze niema sum na spodziewane podwyżki urzędnikom.

Związek Ludowo-Narodowy, jak zawsze, tak i teraz walczy w Sejmie o oszczędną gospodarkę groźnym społeczeństwu i zwalcza niepotrzebne wydatki. Postawie Związku zgłosili dotychczas poprawki do projektu rządowego, zmniejszające rozchód około 236 milionów złotych.

Niestety naród zaufał przy wyborach partjom różnolitym i marnostrawcom.

Zobaczmy na własnej skórze, co z tego będzie.

Miasto wystawione na licytację.

Prezydent miasta, poseł Pączek rozesłał do pism lubelskich komunikat, w którym podkreśla okropne wprost położenie finansowe miasta Lublina, gdyż komornik obłożył aresztem nie tylko kasę magistratu lecz i kasę gazowni miejskiej.

Magistrat i rada miejska są w większości socjalistyczne.

Zorganizowała okrutną bandę i mordowała swoich kochanków.

W okolicach Brześcia na terenie województwa Poleskiego, wykryła Policja szajkę bandytów, na której czole stała młoda i przystojna kobieta, 20-letnia Matrona Lawaj. Wszystkie zbrodnie popełnione przez jej szajkę uchodziły dotąd bezkarnie, Matrona Lawaj bowiem zabijała zdrajców, którzy kiedykolwiek usiłowali ją wydać. Jedni jej się bali, a drudzy zakochani w niej, służyli jej wiernie, podziwiając jej zimną krew i odwagę podczas napaadów, których dokonywała w asyście jednego ze swych kochanków i adjuanta Michała Nicyporka, przyczem zawsze pierwsza strzelała, nie mając litości dla nikogo.

W bandzie swej miała ona 4-ch kochanków. Gdy ci poczęli się z sobą bić przez zazdrość postanowiła wszystkich spżnąć. Wpróż przyszła kolej na „najulubieńszego” Michałka Niczyporuka, którego Lawaj zabiła i ograbiła z 1.500 zł. i kilkaset dolarów, jakie miał przy sobie. Niczyporuk przygotowywał bowiem pieniądze na kupno jakiegoś folwarku, a gdy już wyjeżdżał do Brześcia, dogoniła go konno w lesie, uściskała i ucałowała i podczas pocałunku strzeliła do niego z tyłu w głowę. Trupa swego ukochanego położyła później na wóz, przykryła burką i pognęła konia.

Dwaj śpiący w polu przy wsi Przykuki paszusiżkowie, usłyszeli ujadanie psa na konie, że stojącą przed nimi furmanką. Zaciekawieci chłopcy, nie widząc furmana, zaczęli płądrować po wozie i zobaczywszy pod burką okrwawionego trupa sprowadzili policję.

Po nitce do kłębka, sprawa się wykryła i obecnym groźny herszt bandytów morderczyni Matrona Lawaj siedzi w Brześciu w więzieniu.

Z Sejmiku.

(Ciąg dalszy.)

Szkolnictwo i oświata.

Szkolnictwo oświata znalazły wielkie zrozumienie wśród światlejszej większości Sejmiku.

Na ten cel Sejmik nie-szczęśliwie grosza, nie można też pominąć milczeniem doniosłych uchwał Komitetu budowy szkół w powiecie, dla którego został ułożony specjalny regulamin przez Wydział Powiat.

Komitet składa się z 3 członków Sejmiku, 2 członków Rady Szkolnej Pow. Inspektora Szkolnego, Inżyniera Sejmikowego i Lekarza Powiatowego. Członkowie Komitetu wybierani są na czas trwania Sejmiku. W razie ustąpienia członka Komitetu z jakiegokolwiek bądź powodu Wydz. Pow. dokonywuje wyboru uzupełniającego. Wybór tych członków Komitetu zatwierdza plenum Sejmiku. Urząd Członków Komitetu jest honorowy.

Pow. Komitet Budowy Szkół Pow. Pow. Pow. jest organem Białskiego Pow. Zw. Samorządowego, mającym za zadanie sprawowanie bezpośredniego stałego nadzoru nad budową szkół powszechnych w powiecie.

W szczególności do kompetencji Komitetu Budowy Szkół Powszechnych należy: a) organizowanie gminnych Komitetów budowy szkół powszechnych i kierowanie działalnością tychże, b) organizowanie planu systematycznej budowy szkół powszechnych w powiecie, c) prowadzenie budowy szkół przy pomocy Komitetów Gminnych, d) celowe dysponowanie funduszami Sejmiku, przeznaczonymi na budowę szkół w powiecie i e) występowanie z wnioskami do Sejmiku i gmin o fundusze na budowę szkół w powiecie.

Powiatowy Komitet Budowy Szkół Powszechnych za działalność swoją jest odpowiedzialnym przed Sejmikiem i Sejmik wkłada na każdego z członków obowiązek dolażenia wszelkich wysiłków i starań by dzieło budowy szkół powszechnych w powiecie było należycie uczciwie i umiejętnie prowadzone dla dobra działy. ludności i Państwa.

Komitet jest organem Pow. Zw. Samorządowego, któremu powierzono bezpośrednią pieczę nad specjalną dzie-

żnią gospodarki samorządowej i inicjatywą w tej dziedzinie.

Przewodniczącym Komitetu jest Przewodniczący Wydziału Powiat. względnie zastępca, Sekretarzem Komitetu — Sekretarz Sejmiku względnie zastępca. Posiedzenia Komitetu odbywają się przynajmniej raz na miesiąc. Nadto przewodniczący obowiązany jest zwołać Komitet, jeżeli tego zażąda conajmniej 1/3 część członków Komitetu. W wypadkach nagłych Przewodniczący zwołuje Komitet z własnej inicjatywy. O ile członek Komitetu nie przybędzie na posiedzenie bez podania przed posiedzeniem okoliczności usprawiedliwiających podlega karze od 50 gr. do 1 zł. Jeżeli jedno posiedzenie nie odbyło się skutkiem niedostatecznej liczby obecnych to następnym posiedzeniu jest prawomocne niezastępczo od liczby przybyłych członków. Członek Komitetu nie przybywający na drugie posiedzenie bez podania okoliczności usprawiedliwiających podlega karze od 1 zł. do 2 zł. Członek Komitetu nie przybywający na trzy z rzędu posiedzenia traci mandat. Wymiar kar zależy od uznania przewodniczącego. Posiedzenia Komitetu są tajne.

Powyzszy regulamin przez członków Sejmiku został zaakceptowany.

W koncu został dokonany wybór trzech członków powiatowego Komitetu budowy szkół powszechnych. Na członków zostali jednogłośnie wybrani pp. Wojcik, Laszuk i Sadownik.

W dalszym ciągu doniosłych uchwał na polu szkolnictwa Sejmik oddał na własność gimnazjum Kraszewskiego plac, który był wydzierżawiony Komitetowi Rodzicielskiemu, z zastrzeżeniem że po za wzniesieniem pomnika Kraszewskiego żadne zabudowania nie będą wznoszone

KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ.

Dawna Biała na Podlasiu

ciąg dalszy.

Ulice znaczniejsze w Białej są: Międzyrzeczka, Janowska, Zabościana, Reformacka, Warszawska i t. d. Okolice Białej są nader przyjemne. Wspaniała alea, pięknymi i wzniosłymi wysadzona lipami, idąca w kierunku pałacu zamkowego, prowadzi do milej ustroni, pałacyku o kilka od miasta odległego, nazwanego Rozkosz; miejsce to w zupełności odpowiada swej nazwie. Zabudowania i pałacyk stoją na wzgórku, opasowym pięknym, niezbyt wielkim laskiem; koło pałacyku tuż przepływa mała rzeka w której wyborne są karpie i ryby. Dojeżdżając do Białej od Siedlec i Międzyrzeczka traktem głównym warszawskim, drogą bitą (chasse), jest porządna karcznia alias dom zajezdny, Pohulanką zwany, położona w odległości wiorst 2 1/2 od miasta, od której na prawej stronie traktu idzie piękna alea ogromnymi lipami wysadzona, prowadząca na piękny wzgórek, na którym stał niegdyś murowany pałacyk XX. Radziwiłłów; dziś z niego tylko pozostały stady i piwnica był on niegdyś opasany wałami, które dotąd utrzymały się prawie w całości, z trzech stron pięknym bczem obsadzzone. Podanie miejscowe niesie, iż gdy księciu, podobno Hieronimowi, chorążemu wiel. lit., bratru hetmana Rybenki, przyszła ochota i fantazja, wysłał swego faworyta do tej forteczki z częścią wojska, kazał mu się ufortyfikować i bronić od napaści; dopiero po kilku dniach sam książe z innem wojskiem forteczkę oblegał, utrzymał w oblężeniu czas jakiś, a potem szturmem zdobywał wałownię zalogę brał w niewolę, komendanta twierdzy w kajdany oknał, poczem w triumfie wchodził do miasta, a jeńców sadzał do turmy w której jako niewolnicy walecznego zdobywcy jeździć musieli. Nareszcie po upływie jakiegoś czasu, spraszał z rozmaitych stron gości na wielki bal, a w czasie hućnej w pałacu muzyki i zabawy, występował marszałek dworu i prosił księcia o uwolnienie jeńców wojennych. Wprowadzono wówczas na rozkaz księcia niewolników, zdejmowano z nich okowy i dopiero zaczęła się ochota, tany i zabawa, a wspaniałomyślność księcia bohater pod niebiosa wynosząco, bo wszystkich jeńców, hojnie obdarowywał, po skończonych assambliach puszcząc kazał na wolność.

Za pałacykiem i pohulanką są piękne łąki, dalej idzie rzeka Krzna, a za nią ciągnie się ogromny las sosnowy.

Wies Cieciborek, położono dwie wiosły: od miasta, jest miejscem bardzo przyjemnym, tam wśród lata nałociny wiejskich zabaw chodzą kompanjami na nleko i smietane, wysmienicenie przygotowane i urządzone. Z mnej strony miasta, przez wielką groble, przeszło pół wiosły ciągnęła się przez błota, otaczające z obu stron rzekę Trznę, oddzielające miasto od przedmieścia Woli, wychodzi sięna piękny obszar, gdzie jest wioseczka porządna i zabudowana, należące do łowiewta Białskiego. Prawie obok łowiewta, z drugiej strony publicznej drogi, jest duża karcznia porządna, Ostatnim Głosem zwana. Zażają ją, za niezbyt rozległymi polami, ciągną się ogromne, radziwiłłowskiemi zwane lasy, gdzie są najbliższe miejsca do przechadzki, dokąd zwykle młodzież szkolna, która wogóle do 200 przeszło uczniów liczyła wychodziła jako pod dozorem nauczycieli na głos szkolnego dzwonka, gdy była publiczna rekreacja; lub gdy odbywała się rekreacja prywatna, cząstkowa pod dozorem jak zwanych dyrektorów (czyli korepetytorów). Niepodał od przedmieścia Woli, nad rzeką jest spory las, przeszło trzy morgi gruntu wyniszczony zwany Zofijas, z tego powodu, że tam niegdyś księżna Zofia przemieszkiwała a mianowicie podczas letnich miesięcy lubiła tam przebywać i odwiedzających ją mile przyjmować, był bowiem tam letni pałacyk, co dziś jeszcze leżące grzyz opowiadają. Piękne to ustronie jest prawdziwie miejscem godnym zwiedzenia, i dlatego młodzież szkolna zwykle wychodzi tam na spacer i gęrometryczne lub botaniczne ekskursje. Był przy radziwiłłowskim zamku wspaniały zwierzyńiec, w którym chowano mnóstwo zwierzyny jako łę: dameli, wilków, medzawiedzi, zająca i t. d. w osobnym dla nich porobionych zagrodach. Z łatwoscią było utrzymywać tyle różnego rodzaju zwierząt, bo w puszczy białskiej na kilka mi w bliskości miasta się ciągnęcej ponad rzeką Krzną, przeciągały stada jeleni, sarn, dzików, łosiów i wilków. Później te ogromne lasy kilkunieczne dęby, stare niebopieczne sosny, ogromne topole i kłobny topór wylepił i grubą zwierzynę z odwiecznych siedziß wytopszyl. Przypatrując się zabytkom i śladom dawnej zamożności, swiętego niegdyś stanu i nierozsądnej na przyszłość nieogiędności i zapomnienia się, ze wstydem pytamy: Co kiedyś o nas następcy nasi powiedzą?

(Ciąg dalszy nastąpi).

) Wspomina o tem Kraszewski w „Obrazkach z życia i podróży” (Wilno 1842) Pizyp. wyd.

tylko będzie urządzony ogródek naokoło pomnika.

Następnie Sejmik wyasygnował pewną kwotę, na plac pod budowę bursy, onaz dla Rady Szkolnej powiatowej, na kursa dla nauczycieli, na umebłowanie szkół, na pomoce naukowe, na nagrody pithości, na druki szkolne, na materjały kancelaryjne, na pomoce kancelaryjną, na sredki lokomocji inspektora szkolnego, na przybory naukowe, na szkołę dokształcającą rzemieślnicza, na szkołę żydowską w Terespolu, na stypendja dla uciano w Seminarjum Nauczycielskiego, na Uniwersytet w Lublinie, na Macierz Szkolną w Białej, na budowę bursy Macierzy Szkolnej w Białej, na wydawnictwo 300-lecia gimnazjum Knaszewskiego, na zakup ksiązek dla 2-eh bithotek i na oświetle pozaszkolną.

Powyższe uchwały świadczą w jak wysokim stopniu Sejmik troszczy się o oświatę na terenie powiatu i w miarę możności radzi z pomocą.

W tym sprawozdaniu z działalności Sejmiku obejmuje tylko dział oświatowy, a z innych prac Sejmikowych umieścimy sprawozdanie w następnym numerze.

Z Rady Miejskiej.

W dniu 5 maja odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej m. Białe Podl. Na posiedzeniu tym był obecny p. Starosta I. Bobek, którego powiat p. Burmistrz Zakrzewski i w imieniu Rady złożył podziękowanie p. Starosie za zainteresowanie się sprawami gospodarki miejskiej.

Po wniesieniu najróżnorodniejszych poprawek do protokołuw ostatnich posiedzeń, przystąpiono do obrad nad sprawami objętymi porządkiem dziennym.

Przewodniczący postęzenia p. Burmistrz zakomunikował Radzie o zmianach jakie zasły w Radzie, a mianowicie: na miejsce Radnego A. Kappego wszedł do Rady Mondka Kugler, a na miejsce Radnego Sz. Epelbauma Maciej Iwanow.

Następnie Burmistrz złożył sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie, który był zwołany dla omowienia rozbudowy, pomianw i regulacji miast. Na zjeździe tym omowiono potrzebę zorganizowania oddzielnego Związku miast niewydziałonych, b. kongresowki dla obrony własnych interesów.

Rada Miejska postanowiła by wszyscy radni onaz pracownicy Magistratu zostali zatrudnieni w legitymacje służbowe, oraz na skutek prośby Zw. Zaw. pracowników miejskich zostało ograniczone przebywanie radnych w urzędzie magistratu w godzinach urzędowych bez koniecznej potrzeby, a to dlatego by nie utrudniać pracownikom pełnienia obowiązków.

W celu przeprowadzenia pomiarów i regulacji miasta została przez p. Burmistrza zawarta umowa ze Spółdzielnią Architektoniczną Pracowników Architektury Polskiej w Warszawie. Umowa ta w myśl uchwały Magistratu została przesłana do zaopiniowania do Okr. Dyr. Robót Publicznych.

W dalszym ciągu obrad, była poruszona kwestja chodników w mieście. Rada uchwała (ku wielkiej radości mieszkanow bo stan chodników w Białej jest upiśkany, opis. Red.) wezwać właścicieli posesji przylegających frontem do ulic nie posiadających chodników do ułożenia takowych w terminie wyznaczonym przez Magistrat. W razie nie zastosowania się do powyższego zarządzenia Rada Miejska upowaznia Magistrat do ułożenia chodników na koszt właściciela posesji, po-

niezione zaś kosztą siciągnąć przymusowo w drodze administracyjnej.

Oprócz chodników mieszkańcy zyskają jęszcze jedno udogodnienie, a mianowicie Rada miejska postanowiła na skutek wniosku radnych zainstalować w parku Zainkowny jeden kontakt elektryczny do bezpłatnego włączania oświetlenia elektrycznego do lampy projekcyjnej przy wyświetlaniu obrazów w czasie popularnych pogadank dla miejscowych mas, organizowanych przez Polską Macierz Szkolną i inne organizacje kulturalno-oświatowe, które uzyskają na to zezwolenie Wydziału Pow. Sejmiku.

Jednocześnie Rada Miejska przyjęła zgłoszoną przez radnego Moczulskiego, i innych rozsolitę następującej treści: „W interesie mas pracujących jest, aby wszelkiego rodzaju odczyty, oraz wyświetlanie obrazów były udzielane wszelkim organizacjom bez wymienienia rożnic. Wzywamy przeto Magistrat, aby wystąpił do W-łu Sejmiku Pow., popierając cele kulturalno-oświatowe i o przebiegu sprawy zawiadomił Radę Miejską na najbliższym posiedzeniu”.

Wobec zrzeczenia się przez p. J. Jagiełłę członka Komisji finansowo-budżetowej i rewizyjnej mandatu członka Rady Miejskiej, wybrano.

a) na członka Komisji finansowo-budżetowej jednogłosnie radnego p. Dawida Wajsmiana.

b) a na członka Komisji Rewizyjnej większością głosow radną p. E. Brzezińska. Następnie przystąpiono do wyboru członków do gminnego Komitetu budowy szkół powszechnych. W wyniku głosowania zostali wybrani pp. Izaak Ryzyc i Mieczysław Domagalski. W końcu rozpatrywano sprawę zaciągnięcia pożyczki w wysokości 60.000 zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę basenu sportowego-stadionu. W sprawie tej przemawiali obecni na posiedzeniu pp. Kap. Ciągłinski przedstawiciel Kom. Wych. Fizycz. i Przysp. Wojsk. i Prezes Komitetu p. Starosta Bobek, wyjaśniając konieczność pobudowania w Białej Podl. projektowanego stadionu. Po przeprowadzonej dyskusji Rada miejska uchwaliła sprawę zaciągnięcia pożyczki przekazać do zbadania Komisji finansowo-budżetowej.

Po rozpatrzeniu jeszcze paru spraw mniejszej wagi, posiedzenie Rady Miejskiej wobec spóźnionej pory zostało zamknięte.

KRONIKA PODLASKA.

(ALENDARZYK.)

3	czerwca	—	Etazmą B. M.	—	niedziela
4	„	—	Franciszka C.	—	poniedz.
5	„	—	Bonifacego	—	wtorek
6	„	—	Norb. i Klaud.	—	środa
7	„	—	Boże Ciało	—	czwartek
8	„	—	Maksyma B.	—	piątek
9	„	—	Pryma i Felic.	—	sobota

Z SIEDLEĆ.

Kursy strażackie. Stożując się do życzen i b Ochot. Straży pożarnych w powiatu, Zarząd Związku organizo w Siedlcach 8-dniowe kursy strażackie z rów strazy.

Kursy rozpoczyna się w poniedziałek 4 czerwca r. b. o godz. 9 rano punktualnie, w lokalu Szkoły Rolniczej na Starzej wsi i trwać będą do dnia 11 czerwca b. r. włącznie.

Sądymy, że bez specjalnej zachęty każda straż wyśle na kursy przynajmniej jednego oficera straży. Nawet te strazy, które mają wyszkolonych na kursach ofi-

cerów prosimy również przysłać kandydatów w celu zapoznania się z naszym regulaminami ćwiczen.

Zarazem przypominamy, że już w niedługim czasie wejdzie w życie przepis, że oficerem straży może być tylko ten, kto ukończy kursy, zda egzamin i otrzyma świadectwo.

Kursiści winni przybyc w bojowym uzbrojeniu to znaczy: w mundurze, w butach z cholewami, hełmie, pasie bojowym z zatrzasknikiem i z toporem w pochwie.

Od powyższego przepisu regulaminowego zwolnieni będą ci których straze są w stanie organizacji.

Kosztą urządzenia kursów i utrzymania kursistow ponosi Związek.

Kursiści obowiązani będą do zapłacenia po 15 złotych od osoby tytułem częściowego pokrycia kosztow utrzymania.

Każdy z kursistow winien przywiec z sobą: przescieradło, koc, poduszkę (jasiek), mydło, ręcznik i t. p.

Walne zebranie Straży Pożarnej. W niedzielę 10 czerwca r. u. o godzinie 12 i poł. w południe w lokalu Szkoły Rolniczej na Starzejwi odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Związku Straży Pożarnych Okręgu Siedleckiego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybor Prezydium,
- 2) Uczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Sprawozdanie z działalnością za rok 1927/28:

- a) Organizacyjnej,
- b) Kasowej,
- c) Komisji Rewizyjnej.

- 4) Projekt budżetu na rok 1928/29
- 5) Uzupełniające wybory do Zarządu Związku.
- 6) Uchwały, wolne wnioski i zapytania.

W myśl 12 art. Statutu Związku Okręgowego Straży Pożarnej na 50 członkow czynnych wybierają po jednym przedstawicielu na Zjazd. Należnie od tego prawo głosu decydującego mają wszyscy niezależnicy Związkowych Straży.

Delegaci na Zjazd winni być zaopatrzeni w legitymacje.

Instruktorka P. C. K. w Siedlcach. Dnia 6 czerwca r. b. przybędzie p. M. Hryniewiczowa z Warszawy, instruktorka Kół Mł. P. C. K., P. Hryniewiczowa w gmin. im. Hetm. Żółkiewskiego wygłosi referat na temat Kola Mł. P. C. K. i ich rozwój w Polsce.

Odczyt powyższy przeznaczony jest przede wszystkim dla miejscowego ciała pedagogicznego, które ma współdziałać przy zakładaniu na miejscowym terenie Kola Młodzieży Czerwonego Krzyża.

Zmiana w Sądzie. P. prokurator przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach Jerzy Herasimowicz na skutek własnej prośby został przeniesiony do Płocka na równorzędne stanowisko, a na jego miejsce otrzymał nominację p. o. sędzia sędzcy — Julian Sekita.

Burza nad Siedlcami. W dniu 23 maja r. b. nad Siedlcami przeszła wielka burza. Podczas tej burzy została kontuzjowana Aleksandra Marchel lat 40 idąc w tej porze z Zelkowa. A. Marchel chcąc schronić się przed deszczem ukryła się pod drzewem. W drzewo to na nieszczęście uderzył piorun i kobieta odniosła kontuzję. Z pierwszą pomocą pospieszyli wojskowi a następnie bliscy gospodarze.

Po zbadaniu przez lekarza powiatowego, A. Marchel została przeniesiona do szpitala N. M. P.

Nieuważny cyklista. Dnia 26/V r. b. Staręga Waclaw zam. w Siedlcach przy ul. Starowiejskiej 11 wskutek własnej nieuwagi, jadąc na rowerze najechał na 4-letnie dziecko Stanisława Chromińskiej.

Kradzież roweru. W nocy na 26/V r. b. nieznanymi sprawcami skradł z wernadry przy pałacu folw. Starawies na szkodę Rudnickiego Witolda rower męski firmy „Geryk” 1. J. wartości 120 zł.

Z SOKOŁOWA PODLASKIEGO.

Z życia spółdzielni rolniczych. Odbyła się tu konferencja delegatów spółdzielni rolniczych z terenu powiatów: sokołowskiego, węgrowskiego i siedleckiego, urządzona przez Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych.

Na terenie tych trzech powiatów jest czynnych 29 Kas Stefczyka 28 spółdzielni mleczarskich, 3 spółdzielnie rolniczo-handlowe oraz 1 spółdzielcza piekarnia.

W konferencji wzięło udział około 70 delegatów spółdzielni, przedstawiciele powiatowych organizacji zawodowo-rolniczych, delegaci samorządu powiatowego, oraz przedstawiciele Związku Rewizyjnego, Związku Mleczarskiego Rewizyjnego i Polskich Spółdzielni Rolniczych.

Referaty wygłosili: Józef Mach, Jan Bielecki i Franciszek Hajkowski. Nad poruszeniem problemami rozwinięta się żywa dyskusja. Ze szczególnem zainteresowaniem omawiano sprawę rozwoju mleczarstwa na terenie tych powiatów. W r. 1927 dostarczono do mleczarni spółdzielczych na terenie tych powiatów 7,684 tys. litrów mleka i wyrobiono 325 tys. kg. masta.

Senator, który nie był obywatelem polskim. Onegdaj odbyła się w trybunale administracyjnym rozprawa na rekurz senatora ukraińskiego Karpinskiego. — Rekurs zwraca się przeciw orzeczeniu wszystkich najwyższych instancji, które odmówiły wydania tytułu obywatela p. Karpinskiemu, jako obywatelowi niepolskiemu.

Trybunał administracyjny rozstrzygnął rekurs na niekorzyść p. Karpinskiego. P. Karpinski piastował urząd sędziego śledczego w Łukowie, następnie od roku zeszłego był adwokatem w Równem, a przez pięć lat senatorem Rzeczypospolitej.

Z ŁUKOWA.

Odstonięcie pomnika ks. Brzózki. Komitet Budowy Pomnika ks. St. Brzózki podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 3 czerwca 1928 r. o godz. 11-jej przed południem odbędzie się uroczystość odstonięcia i poświęcenia pomnika wzniesionego staraniem sędziów państwowego nadleśnictwa Łukowskiego — Bohaterowi Podlasia 1863 roku ks. St. Brzózce w kniej Dąbrowskiej tegoż nadleśnictwa przy pieczarze w której ukrył się przed moskiewskimi ślepacami.

Odległość od stacji Łuków do pomnika 7 km droga polna i leśna możliwa dla komunikacji automobilowej.

Z MIĘDZYRZECA.

Napad na kasę Magistratu i usiłowanie zabójstwa stróża. W nocy z soboty na niedzielę 26 maja bandyci włamali się do lokalu Magistratu. Dyzurującego stróża Magistratu St. Kowaluka, prawdopodobnie podczas snu, usiłowali zabić, zadając mu kilka uderzeń w głowę młotkiem kowalskim. Zalać wiwszy się ze swoją ofiarą, przystąpił do łapania drzwi do pokoju, w którym mieści się kasa, lecz widocznie napotkali jakąś przeszkodę, gdyż nie dokonawszy swego dzieła zbiegli. Potłuczony w okropny sposób stróż, został przewieziony do szpitala Przemienienia Pańskiego do Warszawy. Jest nadzieja uratowania go. Kasa nieknięła. Po zarządzeniu natych-

miastowego pościgu, 2 bandytów zostało schwytanych w Siedleach, których osadzono w tamtejszym więzieniu

Z BIAŁEJ.

Włec Matek. W dniu 27/V r. b. w sali Sejmikowej w Zamku odbył się wiec Matek. Wied ten miał na celu uswiadomienie Matek o zbliżającym się święcie Matki, oraz przedstawić program uroczystości przewidzianych w tym dniu

Pierwszy zabrał głos ks. prałat Romanowski. W przemówieniu swoim na temat „Kobieta jako Matka i wychowawczyni” przedstawił wybranym jaką matka być winna i jak wychowac powinna dzieci. Jednocześnie sarkast. stanowisko kobiety w bolszewji i dawniej u pogan i że do dzisiejszego szczytnego stanowiska w rodzinie podniosła kobietę kościół.

Po przemówieniu ks. prałat wygłosił referat p. Zakrzewska na temat „Stosunek Matki do dziecka”. Referat był bardzo dobrze opracowany. Tu prelegentka poruszyła trudną bardzo kwestję dla Matek, a mianowicie jak Matka winna postępować z dzieckiem by zdobyć jego zaufanie oraz by nie wychowac dziecka na egoistę; oraz wpajac w dziecko autorytet wobec starszych i przełożonych.

Następnie przemawiała p. E. Bizezińska. P. Brzezinska oparła swoje przemówienie na słubowaniu kobiet na Jasnej Górze „Stać na straży wiary katolickiej i czystości ducha narodowego” stwierdziła, że chcą by przykazania Boskie były prawem w rodzinie, w szkołach, gdzie wychowują się nasze dzieci; w Sejmie i Senacie gdzie obmyślają ustawy i w urzędach gdzie ustawy stosują. „Słubowały strażdz świętości rodziny chrześcijańskiej na marzerkalności sakramentu opartej, słubowały wiernie służyć ojczyźnie”.

Przypomnienie tych słubowań jest związane ze świętem Matki, bo ktoz jak nie Matka kieruje pierwszą myślą dziecka, czy choćac przez wiekie i święte, staje na straży duszy dziecka, by czystą i nieskazitelną była.

Po skonczonych przemówieniach zabrał jeszcze głos ks. prałat Romanowski, proponując zeby zebrane zgłosily nazwiska Matek, ktoreby zaslugowały by w ich osobach uczczono wszystkie Matki.

Falszywe weksle. Agent inż. Domagalskiego Szcute Kazimierz tamslaw zapomocą falszowych weksli sprzedawał towar inż. Domagalskiego przez co tenże pomosił stracę na 1800 zł. Szule został aresztowany.

Pożar. W dniu 21 maja o godz. 11 rano wybuchł pożar w mieszkaniu Franciszka Fajnowskiego w kol. Bortulówka, gm. Rossosz pow. Bialskiego, wskutek czego spalił się dom mieszkalny, jeden chlew i jedna stajnia oraz ziarno. Szkody wynoszą do 4000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwych przewodów dymowych.

Kradzież. W dniu 25 b. m. w godz. wieczorowych z korytarza kasy Chorych przy ul. Reformackiej w Białej Podl. został skradziony rower, który był własnością Kosowskiego Jozefa. Wartość roweru wynosi 280 zł.

Pobicia. W dniu 28 maja r. b. we wsi Czosnowka gm. Sidorki pow. Bialskiego podczas bojki wywołanej przez niejakiego Boniuka został pobity Antoniuk Ludwik, zam. w Krzyzewie, ponosząc ciężkie uszkodzenie ciała. Pobitego Antoniuka odwieziono do szpitala w Białej Podl.

— W dniu 27 maja na zabawie tanecznej w kolonji Dobratyce, gm. Kostomłoty pow. Bialskiego w czasie bojki został bardzo ciężko pobity iepem na-

rzędziem mieszkaniec tejże kolonji Bolesław Pobirowski lat 20, który wskutek pobicia w dniu 29 maja zmarł. Jeden ze sprawców pobicia Józef Oszka został zatrzymany, drugi zaś ukrywa się.

Z BRZEŚCIA.

Zawody P. W. Odbył się tu marsz na dystansie Biała Podlaska — Brześć nad Bugiem — 45 kilometrów. Do zawodów stanęło 18 drużyn wojskowych, strzeleckich i innych. Przez cały czas maszerowano pod wiatr i kurz. Pierwszą nagrodę w grupie pierwszej zdobył 22 plk. piechoty z Siedlec, pierwszą z grupy drugiej — strzelec z Radezyńskiego a pierwszą nagrodę z grupy trzeciej — Ochotnicza Straż Pożarna z Przywor w Siedleckim, przebywszy drogę w ciężkim strażackim umundowaniu w 5 godzin 27 minut i 21 sekund — w dobrym składzie, przy minimalnym zmęczeniu w stosunku do innych drużyn.

Z WŁODAWY.

Podpałł domostwo w zazdrości o żonę. Sąd Okręgowy z Białej Podlaskiej na kadencji wyjazdowej we Włodawie w dniu 10 maja b. r. pod przewodnictwem Viceprezesa Walewskiego przy udziale p. p. sędziów Limanowskiego i Hermana rozpatrywał sprawę Gołaha Konstantego oskarżonego o podpalenie domostwa rodziny żony. Jak wynika z przewodu sądowego Gołah, zamieszkały we wsi Załucz-Starym gm. Wola We; ruszczyńska, po blisko rocznem pożyciu z żoną powziął podejrzenie że żoną go zdradza.

Na tym de pomiędzy Gołahami powstawały ciągle sprzeczki i awantury. Guy Gołahowa powiła dziecko Gołah nie chciał je uznać za swoje. Rodzina żony w której Gołahowie mieszkali również dokuczała Gołahowi. Staral się więc Gołah prośbą i groźbą zmusić żonę by wyprowadziła się od rodziny i zamieszkała z nim. Gołahowa, za namową rodziny, nie chciała się na to zgodzić. Zrospacezóny odmową żony Gołah powziął złość do rodziny i wygrażał się ze ich powstrzeżia albo śpiał.

We wsi śmiano się z Gołaha i nazywano go durym. W dniu 15 lutego b. r. Gołah zemdlał się na rodzimie żony podpalając budynek gospodarcze. Spłonęła stodoła i obora resztek budynków zdołano uratować. Po dokonaniu tak zbrodniczego czynu Gołah uciekł, lecz po kilku dniach stawił się na posterunek policji i przyznał się do winy.

Na sądzie Gołah również przyznał się do zbrodni. Wobec szczerego przyznania się Gołaha do popełnionej winy sąd postanowił nie badać świadków za wyjątkiem przewodownika policji Chomnika Pan prok. Jasiński w mowie swej popierał oskarżenie i zażądał srogiego wymiaru kary.

Bronił oskarżonego aplikant adwokacki p. Grafczyński z Lublina. W swej mowie wskazał na niedorozwiniętość umysłową Gołaha, jego wzburzenie umysłowe, spowodowane szykanami rodziny żony i zazdrością o nią.

Sąd po naradzie wyniósł wyrok skazujący Gołaha na 10 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu sędziwego.

Pieniądze zebrane z podatków przepił. Drugą sprawą sądową rozp. przez Sąd Okręg. była sprawa Kowalskiego Edwarda i. 24 kontraktowego sekwestratora Urzędu Skarbowego we Włodawie. W roku 1927 w grudniu Kowalski jako sekwestrator scigał podatki w mieście Włodawie, a następnie w gminach. Guy zebrał 8,362 zł. Kowalski wyjechał do Warszawy i tam pieniądze stracił. Powra-

cając z Warszawy został przyłapany w Parczewie Badany przez policję Kówałski przyznał się do winy tłumacząc się, iż przy sciąganiu podatku zgubił 1,500 zł. i ze zmartwienia począł pić tak, że wszystkie pieniądze zebrane z podatku w ciągu kilku tygodni przechrutał w Warszawie. Na sądzie Kowalski przyznał się do winy wobec czego Sąd niebadając świadków przystąpił do dalszego prowadzenia procesu. Pan prokurator Jasiński oskarżając Kowalskiego nie uwzględniał powodów wymienionych przez oskarżonego. Obronca z urzędu p. Gorzechowski przedstawił Sądowi oskarżonego, jako nieodpowiedzonego życiowo człowieka i ze względu na jego młodość prosił Sąd o wyjątki: wybitar kary. Po naradzie Sąd wydał wyrok na 2 lata.

Wesoły kącik.

Po maturze.

Matka: --- Lusiu obmyj pietruszkę.

Czy zwykłym mydłem, czy tualetowym?

Wielka strata.

— Czy widzi pan tego grubego jego-mością? To jest bogacz, przez którego straciłem sto tysięcy złotych...

— A to jakim sposobem?

— Prosiłem go o rękę jego córki --- i odmówił.

Ogłoszenia.

Do rejestru handlowego, działu A, Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej wcielone następujące firmy:

2139. „Klejba Goldberg”, handel manufaktury w Ierspolu, ul. Szosaowa. Istnieje od 1925 r. Właśc. Klejba Gold-berg.

2140. Władysław Kierczyński, „Podlaska”, handel pieczywem w Białej Podlaskiej, ul. Grabanowska 2. Istnieje od 1927 r. Właśc. Władysław Kierczyński, w. Kieruczenko.

2141. „Sztoma Łosice”, handel spożywczy w Łosicach, ul. Rynek 6. Istnieje od 1927 r. Właśc. Sztoma Łosice.

2142. „Mejer-Dawid Grzebnacher”, handel galanterijno-spożywczy w Janowie Podl., ul. Rynek 1. Istnieje od 1927 r. Właśc. Mejer-Dawid Grzebnacher.

2143. „Jate Chmiel”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi w Hucie, gm. Witulin, pow. konstantynowski. Istnieje od 1927 r. Właśc. Jan Franciszek Chmiel.

2144. „Klemens Tychmanowicz”, handel spożywczo-tytoniowy w Serpelcach gm. Holbowyce, pow. konstantynowski. Istnieje od 1927 r. Właśc. Klemens Tychmanowicz.

2145. „Rolnik Podlaski — Konstanty Besinski”, handel ziemniokami, nawozami sztucznymi w Białej Podlaskiej, ul. Kolejowa 3. Istnieje od 1928 r. Właśc. Konstanty Besinski.

2146. „Bronisław Sacharczuk”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi w Wadlinie, gm. Holbowyce, pow. konstantynowski. Istnieje od 1927 r. Właśc. Bronisław Sacharczuk.

2147. „Brucha Rozenbaum”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi w Czuchowie, gm. Łysow, pow. konstantynowski. Istnieje od 1927 r. Właśc. Brucha Rozenbaum, pełn.

2148. „Lajba Szpigielman”, handel wyrobami tytoniowymi w Sarnakach, pow. konstantynowski. Istnieje od 1927 r. Właśc. Lajba Szpigielman.

2149. „Ryfka Elbowska”, handel lokalowizną w Sarnakach, pow. konstantynowski. Istnieje od 1927 r. Właśc. Ryfka Elbowska, pełn.

2150. „Rojza Lebenberg”, handel spożywczy w Sarnakach, pow. konstan-

tynowskiego. Istnieje od 1927 r. Właśc. Rojza Lebenberg, pełn.

2151. „Huda Jurberg”, handel spożywczo-galanteryjny w Janowie Podl., ul. Rynek. Istnieje od 1927 r. Właśc. Huda Jurberg.

2152. „Moszko Birnenbaum”, handel spożywczo-galanteryjny w Janowie Podl., ul. Rynek. Istnieje od 1927 r. Właśc. Moszko Birnenbaum.

2153. „Nachman Eksztajn”, handel spożywczo-galanteryjny w Janowie Podl., ul. Rynek. Istnieje od 1927 r. Właśc. Nachman Eksztajn.

2154. „Aleksander Mańko”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi we wsi Tarow, gm. Szostka, pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1927 r. Właśc. Aleksander Mańko.

2155. „Piotr Abramowicz”, handel wyrobami tytoniowymi we wsi Bezwola, gm. Wołyn, pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1927 r. Właśc. Piotr Abramowicz.

2156. „Ester Brucha Kycer”, handel galanteryjny w Łosicach, ul. Białska 6. Istnieje od 1927 r. Właśc. Ester-Brucha Kycer.

2157. „Szmul-Ela Kahan”, handel spożywczo-galanteryjny w Janowie Podl., ul. Rynek. Istnieje od 1927 r. Właśc. Szmul-Ela Kahan.

2158. „Fajtel Szyng”, handel wyrobami tytoniowymi w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 58. Istnieje od 1927 r. Właśc. Fajtel Szyng.

2159. „Sura Zajdel”, handel galanterijny w Radzynie, ul. II Rynek 15. Istnieje od 1927 r. Właśc. Sura Zajdel, pełn.

2160. „Mentel Kupiec”, handel urządzeniem i deskami w Radzynie, ul. Warszawska 20. Istnieje od 1926 r. Właśc. Mentel Kupiec.

2161. „Nachynja Akierman”, handel galanteryjny, farbami w Radzynie, ul. Hala 18. Istnieje od 1927 r. Właśc. Nachynja Akierman.

2162. „Icko Patkiewicz”, obróbka szczeciny w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 8. Istnieje od 1927 r. Właśc. Icko Patkiewicz.

2163. „Aron Lewkowicz”, handel wyrobami tytoniowymi w Międzyrzeczu, ul. Rynek 6. Istnieje od 1927 r. Właśc. Aron Lewkowicz.

2164. „Władysław Serediuk”, wyszynk, piwa, wina i sprzedaż zakąsek we wsi Ruskow, gm. Łysow, pow. konstantynowski. Istnieje od 1928 r. Właśc. Władysław Serediuk.

2165. „Perla Karcewicz”, handel spożywczy i tow. żelaznymi oraz naczyniami kuchennymi w Janowie Podl., ul. Rynek 1. Istnieje od 1927 r. Właśc. Perla Karcewicz.

2166. „Stanisław Pękosławski, inż. technolog Zakłady Ceramiczne w Chtylowie”. Istnieje od 1928 r. Właśc. Stanisław-Franciszek Pękosławski.

2167. „Kazimierz Mistrzuk”, handel spożywczy, piwem i wyrobami tytoniowymi w Rogoźne, gm. Zerocin, pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1927 r. Właśc. Kazimierz Mistrzuk.

2168. „Paweł Wołowik”, handel piwem i miodem we wsi Rudnie, gm. Brzozowy Kąt, pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1928 r. Właśc. Paweł Wołowik.

2169. „Franciszek Bylicki”, handel spożywczy i piwem we wsi Młanowie, terz. gm. pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1928 r. Właśc. Franciszek Bylicki.

2170. „Jenta Hochberg”, handel spożywczy w Międzyrzeczu, ul. Rynek 8. Istnieje od 1927 r. Właśc. Jenta Hochberg, pełn.

2171. „Józef Osmolski”, handel wyrobami tytoniowymi w Białej Podl., ul. Piłsudskiego 24. Istnieje od 1927 r. Właśc. Józef Osmolski.

2172. „Edmund Lipiński”, bufet na stacji w Białej Podlaskiej, ul. Kolejowa. Istnieje od 1927 r. Właśc. Edmund Lipiński.

2173. „Herszko Kaplan”, handel mięsem w Sarnakach. Istnieje od 1927 r. Właśc. Herszko Kaplan.

2174. „Bolesław Widlak”, handel wyrobami tytoniowymi w Radzynie, ul. Ostrowiecka 38. Istnieje od 1927 r. Właśc. Bolesław Widlak.

2175. „Ryfka Alfisz”, handel galanteryjny w Radzynie, ul. II Rynek 7. Istnieje od 1927 r. Właśc. Ryfka Alfisz, pełnoletnia.

2176. „Marja Witkowska”, handel spożywczy w Łosicach, ul. Siedlecka 1. Istnieje od 1927 r. Właśc. Marja Witkowska, pełn.

2177. „Jan Pękala”, handel trzodą chlewną w Polskowie, gm. Kąkolowica, pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1927 r. Właśc. Jan Pękala.

2178. „Zakład mechaniczny Laskowski, dawniej „Zakład Mechaniczny” w Radzynie”. Siedziba przy ul. Międzyrzeczka 43. Sąd od 29 grudnia 1927 r. Celni i niedziar Laskowski, Karczynski, firma, go prze- rzeźnił 29/XII 1938 ze jez tego rego dze trz uć wiedenie lęzy do Kazy ze wac w ii ju umow korespond dla spółk lejowych wołowyc czajna, p przekaza i wogole niał jak moctwo kr łączn zaopat. 21 wante i Podlask 1928r. Segal, nieog obydw ski po 2 rzedzi Brzesł Rubin del w ul., III Franc 2 del spc ca, pow 1927 r. 21 jalny, i uzyrze Własc. 21 Szymor i części II Ryn Abram blum, do 31

2179. „Zakład mechaniczny Laskowski, dawniej „Zakład Mechaniczny” w Radzynie”. Siedziba przy ul. Międzyrzeczka 43. Sąd od 29 grudnia 1927 r. Celni i niedziar Laskowski, Karczynski, firma, go prze- rzeźnił 29/XII 1938 ze jez tego rego dze trz uć wiedenie lęzy do Kazy ze wac w ii ju umow korespond dla spółk lejowych wołowyc czajna, p przekaza i wogole niał jak moctwo kr łączn zaopat. 21 wante i Podlask 1928r. Segal, nieog obydw ski po 2 rzedzi Brzesł Rubin del w ul., III Franc 2 del spc ca, pow 1927 r. 21 jalny, i uzyrze Własc. 21 Szymor i części II Ryn Abram blum, do 31

na 3 miesiące przed upływem tego terminu nie zawiadomi któregokolwiek ze spółników prywatnie za pisemnym pokwitowaniem lub rejeentalnie o postanowieniu wystąpienia ze spółki — spółka nadal będzie przedłużoną na dotychczasowych warunkach na dalsze dwa lata i t. d. Zarząd i prowadzenie interesów spółki oraz działania w jej imieniu należące będą do obydwóch spółników za wspólnym porozumieniem. Weksle, akcepty i umowy, pełnomocnictwa i wogół wszelkie dokumenty obejmujące jakiekolwiek zobowiązania ze strony spółki oraz czeki i zapotrzebowanie funduszy spółki z instytucji kredytowych będą podpisywane przez obydwóch spółników pod stemplem firmy. Korespondencję zwykłą nie zawierającą zobowiązań, pocztową, telegraficzną wartościową i pieniężną ze strony spółki może podpisywać i odbierać oraz kwitować każdy ze spółników w imieniu spółki.

2185. „A” handel galanterii w Białej, Brzeska 19. Istnieje od 1925 r. Asna Lewin, pełn.

2186. Mejer F handel materiałami drzewnymi w Białej, ul. Istnieje od 1923 r. W. b.

2187. „Kaf” handel wyrobami masarskimi w Rybce, Rynek biala Nr. 1, ul. III 1928 r.

2188. „K” kolo- Właśc. Karol K. nia! Właśc.

„ka”
Cel:
od
der
ki,
li-
(6)
lanowie-
wa, za-
Zarząd
osiewni-
ntrakty,

umowy, akceptacje i plenipotencję, oraz korespondencję, żyro weksli, czeki i t. p. w imieniu spółki podpisywać będzie zarządca Aleksander Jarosiewicz pod pieczęcią firmy.

Srul Lejzor Goldberg zam. w Janku 14 Poln. zgubił książeczkę wojskową rozst. VIII, wydaną przez P. R. U. w Siedlecach.

Halina Próchnicka zamieszkała w Białej 1101 zgubiła dowód osobisty wydany przez Starostwo w Białej 1001.

Skradziono metrykę słobną i czesinną, wydaną w Niemcach oraz dowód osobisty na imię Władysława Kupczaka wydany przez Starostwo w Białej 1001, zapuszczającego w Culiach gm. Swiry.

Zentora Wacław z Łukowa rocznik 1897 zgubił książeczkę wojskową wraz z kartą mib. wydawaną przez P. R. U. Łukow.

Przetarg.

Wydział Powiatowy Sejmiku Białej Podlaskiej zamierza drogą przetargu publicznego wydzierżawić na sezon letni 1928 r. kawiarnię w parku Zamku.

Warunki dzierżawy otrzymać można w biurze Wydziału Powiatowego. Oferty należy składać do dnia 15 czerwca 1928 r. Przetarg odbędzie się w Białej Podlaskiej w biurze Wydziału Powiatowego w Zamku dnia 17 czerwca b. r. o godzinie 12-tej dnia.

Przewodniczący Wydziału Staroski

Sekretarz Sejmiku
(---) Wacław Bżozubski.

WAPNO nawozowe mielone, piechocińskie.
WAPNO piechocińskie, budowl. marmurówce, znane z wytrzymałości.
CEMENT portlandzki, **GIPS**, **SZAMOTY**, **DACHÓWKA**, **LÉPNIK** posadzkowy izolacyjny „Duroxyl” **POSADZKI**, **TER-RAKOTA**, **KAFLE**, **TRZCINA**, **MATY**

Wszelkie materiały budowlane z fabryk krajowych i zagranicznych reprezent. lub ze składów dostarcza:

Inż. JAN PEDZICH

Warszawa, Zielna 30, telefon 100-70.

Nasiona wyborowe

Rozpłacz do pracy w polikach i ogrodzie.

Wirówki „Melotte”, oraz

Narzędzia ogrodnicze i pszczelnicze w wielkim wyborze.

CHEMICALIE do zwalczania szkodników w polu, sadzie i ogrodzie.
poleca SKŁAD NASION ogrodowych rolnych i zbóż.

BOHDAN DRZEWIECKI i S-ka

Lublin, Ś-to Duska 10 w podwórzu tel. 11-25.

ŻĄDAJCIE KATALOGU DZ. I

OBRE MASŁO ZAWSZE JEST W CENIE.

Za swoje pieniądze spożywcy wy-

magają smaczniejszego, czystego i trwałego masła — płacą za nie lepszą cenę.

ie masło można zrobić tylko **ALFA LAVAL** i zmasłując śmietaną

huszcząc mleko na wirówce

Używając tych maszyn otrzymuje się

Więcej masła lepszego — i więcej za nie pieniędzy

na piśmienną gwarancję używalności.

Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

masło 3.500.000 rolników używa wirówki **ALFA-LAVAL**.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

medal na wyst. w Częstochowie w 1926 r.

za wirówki **ALFA-LAVAL**

" " " w Katowicach w 1927 r.

i inne maszyny mleczarskie.

honor. „ " w Stryju w 1927 r.

akup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białej i okolice

PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY

były i są najlepsze.

Kompletne instalacje mleczarni Spółdzielczych.

Czystwo ALFA-LAVAL

Sp. z ogr. odp.

ukowskie Przędzielnice 60 Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.